Protokol

zeznanie czerwonoarmistow,ktorzy uciekli z niewoli polskiej.

Zeznanie brzmi:

Wiekszosc zeznajacych czerwonoarmistow bylo w niewoli w Grodnie. Do dnia I7 listopada wieksza czesc jencow czerwonoarmistow znajdujacych sie w obozach Grodna byla zawaerbowana do bialych armji i wywieziona z Grodna. Werbunek byl dokonywany przez t.zw."Punkt wysylania jencow do obozow" (Wielka Troicka No.4). Punkt ten oficjalnie prowadzi ewidencje i wysylanie jencow do obozow jencow wojennych we Lwowie.

Pomocnik dowodcy 5I5 p. M.TYKOWSKI,ktory uciekl z Grodnia I7.XI. I920 r. podal nastepujace cyfry dobitnie ilustrujace faktyczna dzialalnosc punktu wysylania do obozow:

Od początku pazdziernika do I7 listopada przez punkt przeszlo okolo 7.000 jencow czerwonoarmistow,z tych 7.000 kolo 3.000 wyslano do oddzialow Esaula Jakowlewa w Kaliszu (kozacy donscy.),Esaula Salnikowa w Lublinie (kozacy uralscy).Bulak-Balachowicza,biora jedynie wielkorusow i do punktu werbunkowego oddzialu Petlury w Lancucie;z 2000 czerwonoarmistow sformowano I0 i I3 komp.robotnicze po I000 ludzi kazda. Z pozostalych czerwonoarmistow przeprowadzonych przez punkt,wieksza czesc zmarla od glodu i chlodu,a mniejsza zostala wyslana do obozu jencow wojennych we Lwowie Werbowanym czerwonoarmistom obiecuja nowe umundurowanie,dobra racje zywnosciowa z bialym chlebem i.t.p. Czerwonoarmisci ida do bialych armji,aby uciec stamtad przy pierwszej sposobnosci. Jency utrzymuja sie w obozach w bardzo zlych warunkach,otrzymujac po 1/4 funta chleba,jeden raz gorąca strawe z konskiego miesa. Biorac do niewoli czerwonoarmistom zabierano cale wierzchnie ubranie i obuwie. Z glodu i braku ubrania w obozach masowo choruja na zapalenie pluc; posrod chorych wielka smiertelnosc. W nieco lepszych warunkach są czerwonoarmisci,ktorzy trafili do kompanji roboczych chociaz warunki roboty sa bardzo ciezkie. Stosunek administracji obozu i funkcjonarjuszy strazy do czerwonoarmistow jest odrazajacy,poniżajacy wszelka godnosc ludzka. Rozwiniety jest system bicia,bija bez zadnych ku temu powodow. Za ostatnie czasy bicie sie zmniejszylo,w zwiazku z pokojem z Polska,ale nie ustalo zupelnie.

Wszyscy komunisci z Grodzienskiego obozu zostali wywiezieni do Warszawy,gdzie wiekszosc z nich,wedlug dochodzacych wiadomosci zostaje rozstrzeliwana. W obozie i w punktach wysylania jencow dokonywa sie planowe wylapysanie komunistow. Robota ta kieruje ppor.Odomiec,ktory napelnil obo

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

No. 4

W celu wykrycia komunistowskiej szpiedzy ppor. Odmoca podkupuja czerwonogwardzistów, aby za ich dla dalszego wydawania komunistów.

Załączam bremi:

Oryginał z odpowiednimi podpidami.

Wielkanoc zamiejscowych czerwonoarmistów było w niewoli w Grodnie.

Do dnia 17 listopada wielkaza czesc tamtow czerwonoarmistów zmiejscowych ale w obozach Grodna była zawierbowana do białych armii i wywiezione z Grodna. Werbunek był dokonywany przez t.zw."Punkt wyzyłania tamtow do obozow" (Wielka Troloka No.4). Punkt ten oficjalnie prowadzi ewidencje i wyzyłania tamtow do obozow tamtow wojennych we Lwowie.

Pomocnik dowodcy BIB p. M.TYKOWSKI,który wrócił z Grodnia 17.XI. 1920 r. podał następujące cyfry dopiero linaturnie faktyczna działalnosc punktu wyzyłania do obozow:

Od początku pazdziernika do 17 listopada przez punkt przeszło około 7.000 tamtow czerwonoarmistów,z tych 7.000 koło 3.000 wysłano do oddziałow Armii Ludowej w Kalisku (koszy donosy.),Armia Sanitkowa w Lublinie (koszy wrzesy) Bulak-Balachowicza,biorc tedyni wielkoruszow i do punktu werbunkowego oddziału Petlury w Lanowcie;z 3000 czerwonoarmistow sformowano 10 i 13 komp.robotnicze po 1000 ludzi każda. Z pozostałych czerwonoarmistów przeprowadzonych przez punkt,wielkaza czesc umarła od głodu i chłodu,a mniejsza została wysłana do obozu tamtow wojennych we Lwowie Werbowanym czerwonoarmistom obiecyte nowe umundurowanie,dobre rzeczywiscie a białym chlebem i.t.p. Czerwonoarmiści idą do białych armii,aby uciec stamtąd przy pierwszej sposobnosci. Tamcy utrzymuje się w obozach w bardzo złych warunkach,otrzymuje po 1/4 funta chleba,jeden raz gorące strawe z końskiego mięsa. Biorąc do niewoli czerwonoarmistów zabierano ze le wierzchnie ubranie i obuwie. Z głodu i braku ubrania w obozach masowo chorzy na zapalenie płuc; poród chorych wielka umiertelnosc. W miejsce lepszych warunkach są czerwonoarmiści,którzy trafili do kompanii robotniczych chociaz warunki roboty są bardzo ciezkie. Stosunek administracji obozu i funkcjonarzy straży do czerwonoarmistów jest odrzucający,pomiatający wszelka godnosc ludzka. Rozwiniety jest system bicia,bije ber zadnych ku temu powodow. Za ostatnie czasy bicie się zmniejszyło,w związku z pokojem z Polską,ale nie zostało zupełnie.

Wszyscy komuniści z Grodzieńskiego obozu zostali wywiezieni do Warszawy,gdzie wielkaza z nich,według dochodzących wiadomosci zostało rozstrzeliwana. W obozie i w punktach wyzyłania tamtow dokonywa się pilnowe wyłapywanie komunistów. Robota ta kierute ppor.Odmoca,który napełnił obozy

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York